

Stare Dobre Małżeństwo, Nie brookliński most

Rozdzierający
Jak tygrysa pazur
Antylopy plecy
Jest smutek człowieczy

Nie brookliński most
Ale przemienić
W jasny, nowy dzień
Najsmutniejszą noc-
To jest dopiero coś!

Przerażający
Jak ozdoba świata
Co w malignie bredzi
Jest obłąd człowieczy

Nie brookliński most
Lecz na drugą stronę
Głową przebić się
Przez obłądu los-
To jest dopiero coś!

Będziemy smucić się starannie !
Będziemy szaleć nienagannie !
Będziemy naprzód niesłuchanie !
Ku polanie !